

Sygn. akt: III AUa 9/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska (spr.)

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

SSO del. Hanna Parzybut-Dan

Protokolant: sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2013 r. w Łodzi

sprawy **W. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o emeryturę,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 8 listopada 2012 r., sygn. akt: V U 579/12;

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 9/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 9 maja 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił W. K. prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. ZUS nie zaliczył wnioskodawcy do okresu pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia od 2 maja 1975 r. do 30 września 2001 r. na stanowisku ślusarza-spawacza, wskazując, iż stanowisko takie nie jest wymienione w wykazie A lub B stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym.

W odwołaniu od tej decyzji W. K. wniósł o zaliczenie do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w Kopalni (...) w Ł. - Kopalnia (...) od 2 maja 1975 r. do 31 grudnia 1998r., a w konsekwencji o zmianę decyzji i przyznanie mu prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podniósł, że zaliczeniu do pracy w warunkach szczególnych nie podlega także okres od 5 września 1970 r. do 15 maja 1971r. w Fabryce (...) S.A., kiedy to wnioskodawca pracował na stanowisku montera kotłów i urządzeń kotłowych, albowiem w wykazie A Dziale II poz. 1 pkt zarządzenia nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki podane jest jedynie stanowisko: monter kotłów i urządzeń pomocniczych.

Zaskarżonym wyrokiem z 8 listopada 2012r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że W. K., ur. (...), złożył w dniu 20 marca 2012 r. wniosek o przyznanie emerytury.

Na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca udowodnił staż pracy wynoszący 31 lat, 3 miesiące, 23 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Organ rentowy zaliczył wnioskodawcy do okresu pracy w warunkach szczególnych łącznie 4 lata i 7 dni, tj. okres zatrudnienia od 19 maja 1971 r. do 24 października 1972 r. jako monter konstrukcji na wysokości w Przedsiębiorstwie (...) - P. oraz od 2 maja 1975 r. do 30 listopada 1977 r. w Kopalni (...) w Ł. - Kopalnia (...) jako maszynista maszyn do produkcji, sortowania i uszlachetniania kruszyw.

W okresie od 2 maja 1975 r. do 30 września 2001 r. W. K. był zatrudniony w Kopalni (...) z siedzibą w Ł. - Kopalnia (...), tj. kopalni odkrywkowej wapna kamiennego. Od 2 maja 1975 r. do 30 listopada 1977 r. wnioskodawca wykonywał pracę na stanowisku maszynisty maszyn do produkcji, sortowania i uszlachetniania kruszywa.

Od 1 grudnia 1977 r. do 30 września 2001 r. wnioskodawca pracował na stanowisku ślusarza-spawacza. Praca wnioskodawcy w tym okresie polegała na naprawie maszyn i urządzeń służących do wydobywania i obróbki kamienia takich jak: koparki, spycharki, kruszarki, płuczki, przesiewaczki, wiertnice, nadto wnioskodawca dorabiał części do tych maszyn. Remonty maszyn przeprowadzane były w miesiącach zimowych, natomiast naprawy dokonywane były na bieżąco. Wnioskodawca przy użyciu wiertarki, spawarki, młotków, szlifierki, obcęgow usuwał awarie mechaniczne, wymieniał części, oleje, wykonywał smarowania, spawał oraz dokonywał napraw. W. K. część napraw wykonywał na miejscu, kiedy tzw. ciąg technologiczny był wyłączony, a część - w warsztacie, który znajdował się poza zakładem wydobywczym, przy zakładzie przerobczym. Było to pomieszczenie o długości około 16-20 metrów i szerokości około 8 metrów. Powyższych napraw W. K. dokonywał sam, albo z innymi pracownikami kopalni, np. elektrykami. Na wyposażeniu Kopalni były także samochody ciężarowe powyżej 12 ton, służące do przewozu urobku i wnioskodawca w tzw. „wolnej chwili”, na polecenie kierownika, pomagał przy ich naprawie.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przywołując treść art. 32 ust. 1 i 4 oraz art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd Okręgowy wskazał, że żądanie wnioskodawcy należało rozpoznać w aspekcie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd podkreślił, że określony w przepisach tego rozporządzenia warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku pracy nie wykonuje czynności pracowniczych nie związanych z tym stanowiskiem pracy, ale stale wykonuje prace, o jakich mowa w rozporządzeniu.

Sąd podkreślił, że w przedmiotowej sprawie spór ograniczał się do faktu, czy wnioskodawca ma wymagany 15-letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach. Spełnienie pozostałych przesłanek nie budzi żadnych wątpliwości.

Zdaniem tego Sądu, praca wykonywana przez W. K. w okresie od 1 grudnia 1977 r. do 30 września 2001 r. na stanowisku ślusarz -spawacz może być uznana za pracę w warunkach szczególnych określoną w Wykazie A Dziale XIV poz. 12, (prace przy spawaniu i wycinaniu gazowym, atomowodorowym), jedynie wówczas, gdyby będąc zatrudniony formalnie jako ślusarz-spawacz, w rzeczywistości stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy spawaniu, wycinaniu elektrycznym, atomowodorowym. Takiej jednak okoliczności wnioskodawca nie udowodnił. Sąd podkreślił, że wnioskodawca zeznał, że pracę przy użyciu spawarki czasami wykonywał cały dzień, a czasami tylko dorywczo. Nadto, jak wynika zarówno z zeznań świadków J. B., J. Ś. oraz samego wnioskodawcy, W. K. w swojej pracy używał nie tylko spawarki, ale także innych urządzeń (wiertarki, spawarki, szlifierki i obcegi). Z zeznań świadków wynika też, że wnioskodawca w spornym okresie wykonywał różne prace naprawcze i remontowe, tj.

pracował przy naprawie koparek, spycharek, kruszarek, płuczek, przesiewaczek, wiertnic, dorabiał części do tych maszyn. Wnioskodawca usuwał awarie mechaniczne, czyli wymieniał części, wykonywał smarowania, wymieniał oleje, wykonywał spawanie oraz dokonywał napraw. Część napraw wnioskodawca dokonywał na miejscu, a część w warsztacie znajdującym się poza zakładem wydobywczym.

W ocenie Sądu I instancji, praca, jaką wnioskodawca wykonywał w spornym okresie, nie może być również zaliczona do prac wymienionych w Dziale XIV poz. 25 Wykazu A stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia, tj. prac polegających na bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prac budowlano-montażowych i budowlano-remontowych na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Sąd podniósł, że wnioskodawca część prac wykonywał w warsztacie, a tylko część przy ciągu technologicznym, a więc brak jest elementu stałości tego rodzaju pracy.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że w okresie od 1 grudnia 1977 r. do 30 września 2001 r. wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac w warunkach szczególnych. Ponadto wskazał, że okres po 31 grudnia 1998 r. w ogóle nie może zostać zaliczony do prac w warunkach szczególnych, od którego zależy przyznanie prawa do emerytury, ponieważ zgodnie z treścią art. 184 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. w dniu 1 stycznia 1999 r., osiągnęli wymagany tym przepisem staż ogólny i staż pracy w warunkach szczególnych.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy – na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył W. K., zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego w postaci § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez jego błędne zastosowanie, skutkujące uznaniem, iż ubezpieczony nie ma wymaganego zatrudnienia co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach,

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż praca wykonywana przez ubezpieczonego w okresie od 2.05.1975r. do 31.12.1998r. w Kopalni (...) Mineralnych (...) w Ł. - Kopalnia (...) nie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i przyznanie mu prawa do emerytury oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że z zebranego materiału dowodowego wynika – odmiennie niż przyjął to Sąd Okręgowy – iż zasadniczo ubezpieczony wykonywał swoją pracę w miejscu stałego zamontowania maszyn, a tylko część napraw wykonywał w warsztacie. Wskazał, że Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, iż „warsztat” był jedynie miejscem, które przez pracowników zostało zaadaptowane do wykonywania napraw. Nie było to zatem miejsce, które zapewniało odpowiednie warunki wykonywania napraw, usuwania usterek maszyn. Podniósł nadto, że „warsztat” mieścił się w miejscu przeróbki, który usytuowany był w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca wydobywczego. Warunki panujące na całym obszarze (...) Mineralnych (...) - Kopalnia (...), w związku z charakterem zakładu, były szczególne i uciążliwe dla wszystkich pracowników.

Zdaniem skarżącego, bez znaczenia pozostaje fakt, iż nie wszystkie prace wykonywane były w tzw. ciągu technologicznym, tylko w warsztacie w zakładzie roboczym. Charakter wykonywanych czynności pozostawał ten sam.

Dodatkowo skarżący zaznaczył, iż Sąd I instancji nie dokonał analizy charakteru pracy W. K. z uwzględnieniem pozycji w Dziale I („W górnictwie”), pkt 3 wykazu A, tj. wydobywanie, obróbka i przeróbka surowców skalnych oraz wydobywanie naftowej i gazu. Zdaniem skarżącego, praca wykonywana przez niego może być zakwalifikowana także jako

praca związana z wydobyciem i obróbką surowców skalnych. W takich warunkach przebywał on bowiem ciągle i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem Sąd Okręgowy wydał prawidłowe rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawa.

Spór w niniejszej sprawie sprowadza się do kwestii, czy praca wykonywana przez skarżącego w okresie zatrudnienia w Kopalni (...) z siedzibą w Ł. - Kopalni (...) na stanowisku ślusarza-spawacza, tj. od 1 grudnia 1977 r. do 31 grudnia 1998r., była pracą w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.) oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Wobec treści zarzutów apelacyjnych, kluczową kwestią dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy jest prawidłowość poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych i tym samym prawidłowość dokonanej przez tenże Sąd oceny dowodów.

Na wstępie tych rozważań należy podnieść, że ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów. Obejmuje ona rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc).

Odnosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Skarżący nie wykazał bowiem, że wnioskowanie Sądu I instancji wykracza poza schematy logiki formalnej albo dokonane zostało wbrew zasadom doświadczenia życiowego, czy nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, słusznie Sąd Okręgowy uznał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozwala na stwierdzenie, że W. K. w spornym okresie zatrudnienia w Kopalni (...) z siedzibą w Ł. - Kopalni (...) wykonywał pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

I tak zgodzić się trzeba ze stanowiskiem Sądu I instancji, że pracy wykonywanej przez skarżącego na stanowisku ślusarz-spawacz nie można zaliczyć do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, a określonej w Wykazie A dział XIV poz. 12 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, gdyż ubezpieczony niewątpliwie nie wykonywał prac przy spawaniu stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jak wynika bowiem z zeznań świadków i samego skarżącego, prace przy spawaniu zajmowały mu tylko niewielką część pracy polegającej na naprawie maszyn i urządzeń służących do wydobycia i obróbki kamienia, a oprócz prac spawalniczych używał też młotków, szlifierki, obcęgow, a ponadto wymieniał oleje, wykonywał smarowania itp.

W tym miejscu należy podkreślić, że emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przysługuje tylko ubezpieczonym będącym pracownikami, zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Wykazanie zatrudnienia w szczególnych warunkach wymaga zatem przekonującego uprawdopodobnienia, że zatrudnienie to wykazywało wszelkie cechy określone w § 2 w/w rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. Niezbędne do stwierdzenia szczególnego

charakteru zatrudnienia jest udowodnienie, że praca wykonywana była stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy).

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 12 kwietnia 2012r. II UK 233/11 (LEX nr 1216852) nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Głównym bowiem motywem przyświecającym ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a następnie jej zachowaniu w kształcie wynikającym z obowiązujących przepisów było założenie, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się więc pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej z uwagi na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych do zatem praca, w której pracownik w znaczny sposób jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki.

Z powyższych względów nie jest również możliwe zaliczenie pracy wykonywanej przez skarżącego w spornym okresie do pracy w warunkach szczególnych, a wymienionej w Wykazie A dział XIV poz. 25. Jak trafnie podniósł Sąd I instancji, tylko część napraw dokonywana była w miejscu usytuowania maszyny, tj. w ciągu technologicznym, a część - w warsztacie znajdującym się poza zakładem wydobywczym. Jak wynika przy tym z zeznań świadka J. Ś. ciąg technologiczny był wyłączany w razie spadku temperatury, gdyż zakład funkcjonował w oparciu o płukanie wodą. Dlatego też planowane remonty były wykonywane w okresie zimowym.

Reasumując, nie negując, że znaczna część pracy skarżącego odbywała się w ciągu technologicznym, tj. na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, to jednak nie można uznać, że stanowiła ona całość pracy ubezpieczonego. Tym samym praca w warunkach szczególnych nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Brak jest przy tym podstaw do przyjęcia – mając na uwadze ustalony stan faktyczny – że pozostała część pracy skarżącego, poza ciągiem technologicznym, była wyłącznie pracą przy spawaniu. Nieuprawnione jest przy tym twierdzenie skarżącego, że w warsztacie, podobnie jak na całym obszarze Kopalni (...), panowały szczególne i uciążliwe dla wszystkich pracowników warunki pracy, a zatem praca wykonywana przez ubezpieczonego w warsztacie była pracą w warunkach szczególnych. Dla zaliczenia okresu pracy przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prac budowlano remontowych (Wykaz A, dział XIV, poz. 25), jako pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu powołanych wyżej przepisów, decydujące jest bowiem, by praca ta wykonywana była na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie jest również możliwe uznanie, że praca wykonywana przez skarżącego w spornym okresie była pracą we warunkach szczególnych wymienioną w Wykazie A dział I, poz. 3 załącznika do rozporządzenia RM z 7.02.1983r., tj. pracą przy wydobywaniu, obróbce i przeróbce surowców skalnych. Jak już wyżej wywiedziono, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że prace przy naprawie maszyn i urządzeń znajdujących się w ciągu technologicznym kopalni skarżący wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jak wynika bowiem z zeznań świadków oraz samego ubezpieczonego, część napraw i remontów wykonywana była przez skarżącego w warsztacie, a ponadto w razie potrzeby pomagał on mechanikowi przy naprawach samochodów. Tym samym praca w warunkach szczególnych nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W świetle powyższego należy uznać za prawidłowe stanowisko Sądu I instancji, że ubezpieczony nie legitymuje się wymaganym stażem pracy w warunkach szczególnych, a w konsekwencji nie spełnił przesłanek warunkujących nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym.

Z przytoczonych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 kpc, oddalił apelację.